



You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice

Title: Pastoralny wymiar prawa kanonicznego. Uwagi na kanwie przemówień do Roty Rzymskiej z 2006 i 2011 roku

Author: Andrzej Pastwa

Citation style: Pastwa Andrzej. (2014). Pastoralny wymiar prawa kanonicznego. Uwagi na kanwie przemówień do Roty Rzymskiej z 2006 i 2011 roku. "Studia Pastoralne" (Nr 10 (2014), s. 222-235).



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Ks. Andrzej Pastwa
Uniwersytet Śląski
Wydział Teologiczny

**PASTORALNY WYMIAR PRAWA KANONICZNEGO.
UWAGI NA KANWIE *PRZEMÓWIEŃ DO ROTY RZYMSKIEJ*
Z 2006 I 2011 ROKU**

SYSTEMOWY SOJUSZ PRAWA I DUSZPASTERSTWA

Otwierające audiencję dla pracowników Trybunału Roty Rzymskiej w 2011 roku papieskie słowa: „związek prawa i duszpasterstwa [stanowi – A.P.] centrum posoborowej debaty nad prawem kanonicznym”¹ – nie zaskoczyły nikogo z członków dostojnego audytorium. Można wręcz zaryzykować stwierdzenie, że przedstawiciele kościelnego wymiaru sprawiedliwości (a szerzej: świata kanonistyki) – odbiorcy owego specjalnego magisterium, tradycyjnie wpisującego się w rytm kolejnych inauguracyj roku pracy sędowniczej², bez trudu odkryli nie ideową łączącą niniejszą ważną enuncjację z treściami pierwszego wystąpienia rotalnego Benedykta XVI (2006)³. Tym bardziej że nie zabrakło ze strony same-

¹ Benedykt XVI, *Orzeczenia sądowe muszą odzwierciedlać prawdę o małżeństwie*. Przemówienie do członków Trybunału Roty Rzymskiej, 15 I 2011, „L'Osservatore Romano” (wyd. polskie) 32/3 (2011), s. 20.

² Por. A. Pastwa, *Walor współczesnych prawno-instytucjonalnych narzędzi poszukiwania prawdy w procesie o nieważność małżeństwa. W nurcie „hermeneutyki odnowy zachowującej ciągłość”*, „Prawo Kanoniczne” 55,1 (2012), s. 69–78.

³ Programowe wątki pierwszego przemówienia rotalnego Benedykta XVI dobrze uchwycił Joaquín Llobell: „(1) Nuove considerazioni assiologiche sul diritto e sul dovere al processo giudiziale ispirate dal magistero di Benedetto XVI circa la necessità di «agire secondo ragione» nell'attività ecclesiale; (2) L'ecclesialità del processo giudiziale secondo l'impostazione della legge come «ordinatio rationis» e il positivo influsso dell'illuminismo giusnaturalista per il «ricupero» in ambito

go ojca świętego wyraźnego nawiązania do audiencji sprzed pięciu lat⁴. Co przy tym warte jest odnotowania – papież Ratzinger, przywołując kontekst prawnego adagium *salus animarum suprema lex* (KPK kan. 1752), nie omieszczał wspomnieć głośnego *Przemówienia do Roty Rzymskiej* z 1990 roku, zwłaszcza passusu dekonstruującego szkodliwy stereotyp dychotomicznego ujmowania tego, co prawne, z tym, co duszpasterskie. „Nie jest prawdą – mówił wtedy Jan Paweł II – że aby prawo było bardziej duszpasterskie, musi stać się mniej prawem”⁵. Jeszcze mocniej brzmiały dalsze fragmenty tamtego niezapomnianego przemówienia: „Wymiary: prawny i duszpasterski są nierozłącznie związane w Kościele [...]; panuje między nimi harmonia, której źródłem jest wspólny cel: zbawienie dusz”⁶.

Trudno nie dostrzec, że autor wymienionych przemówień rotalnych z 2006 i 2011 roku, a wcześniej jego wielki poprzednik, uznali za celowe określenie wytycznych do formułowania odpowiedzi na niebłahe w swej wymowie kwestie: Jak rozumieć często powtarzany apel ojców Soboru Watykańskiego II, by wykład prawa kanonicznego odzwierciedlał odnowioną eklezjologię (DFK 16)? Co oznacza tak stanowczo artykułowane wskazanie magisterialne, że eklezjologia konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium* pełni niezastąpioną rolę w interpretacji i stosowaniu rzeczonoego prawa⁷? I wreszcie, jaką intencję kryje w sobie tak zdecydowane w dobie posoborowej akcentowanie przez kościelnego prawodawcę duszpasterskiego profilu *ius Ecclesiae*⁸?

Badaniu tych kwestii wychodzi naprzeciw odwołanie się Jana Pawła II w cytowanej alokucji (1990) do dziesięciu zasad uchwalonych przez Pierwsze Zgromadzenie Synodu Biskupów⁹ – swoistego dekalogu, który kładł podwaliny pod

canonico di qualche elemento essenziale del diritto al giusto processo; (3) L'equilibrio fra la tutela dei diritti della comunità e del singolo: il diritto-dovere dei sacri pastori al giusto processo” – (są to tytuły rozdziałów niniejszego omówienia: *Il diritto e il dovere al processo giudiziale nella Chiesa. Note sul magistero di Benedetto XVI circa la necessità di „agire secondo ragione” nella riflessione ecclesiale*, „*Ius Ecclesiae*” 19 (2007), s. 55–75.

⁴ Por. Benedykt XVI, *Umiłowanie prawdy a proces o nieważność małżeństwa*. Przemówienie do pracowników Trybunału Roty Rzymskiej, 28 I 2006, „*L'Osservatore Romano*” (wyd. polskie) 27/4 (2006), s. 28–30.

⁵ *Allocutio ad Romanae Rotae Praelatos, auditores, officiales et advocatos anno iudiciali ineunte*, AAS 82 (1990), s. 874, nr 4.

⁶ Tamże.

⁷ Por. tamże, s. 873, nr 2.

⁸ Zob. T. Rincón-Pérez, *Juridicidad y pastoralidad del Derecho Canónico (Reflexiones a la luz del discurso del Papa a la Rota Romana de 1990)*, „*Ius Canonicum*” 31 (1991), s. 231–252; C.J. Errázuriz, *Riflessioni circa il rapporto tra diritto e pastorale nella Chiesa*, w: „*Vitam impendere magistero*”. *Profilo intellettuale e scritti in onore dei Professori Reginaldo M. Pizzorni e Giuseppe di Mattia*, red. J.A. Gutiérrez, Roma 1993, s. 297–310; E. Baura, *Pastorale e diritto nella Chiesa*, w: *Vent'anni di esperienza canonica: 1983–2003*, a cura del Pontificio Consiglio per i Testi Legislativi, Città del Vaticano 2003, s. 159–180.

⁹ Pontificia Commissio Codici Iuris Canonici Recognoscendo, *Principia quae Codicis Iuris Canonici recognitionem dirigant*, „*Communicationes*” 1 (1969), s. 77–85.

sprofilowaną wedle ducha soborowego *aggiornamento* reformę prawodawstwa kodeksowego. Trop ten okazuje się tyleż trafny, co instruktywny. O ile pierwsza zasada reformy prezentuje *salus animarum*¹⁰ jako najwyższy cel kanonicznego porządku prawnego i zarazem paradygmat¹¹ przygotowywanego nowego zbioru (KPK)¹², o tyle zasada trzecia oświecła – w wymienionego celu – organiczną strukturę wspólnoty kościelnej¹³. Można powiedzieć, że tu właśnie magisterialny dyskurs dotyka głównego nerwu myśli prawnej Kościoła: komunikując *novum* współczesnej autoświadomości eklezjalnej, ukazuje prymat najważniejszej zasady systemowej *ius Ecclesiae*. Strukturalna zasada *communio* – bo o niej tutaj mowa – po pierwsze, syntetyzuje aktualne doświadczenie rzeczywistości Kościoła-tajemnicy, po wtóre – jako podstawowa zasada organizująca i orientująca – wskazuje samo źródło, sens oraz treść kościelnego porządku prawnego¹⁴. W niniejszym pryncypium weryfikuje się i znajduje nieodzowne kryterium interpretacyjne wspomniana максима przekazywana przez tradycję: *salus animarum suprema lex*. Skonstatujmy wprost: zasada komunii, stygmatyzując każdy aspekt *esse* i *agere* Kościoła – w doskonałym zespoleniu jego elementów osobowych (Boskiego i ludzkiego) – uwypukla autentycznie pastoralny charakter prawa kanonicznego. Dopiero z tej perspektywy staje się jasne, dlaczego błogosławiony papież Jan Paweł II, angażując swój autorytet, mógł ogłosić, że pastoralność jest nieodłącznym wymiarem *ius ecclesiale*, a każda aktywność duszpasterska niesie z sobą wymiar prawny¹⁵.

Taki też sens mają papieskie słowa zawarte w towarzyszącej promulgacji *Kodeksu prawa kanonicznego* (1983) konstytucji apostolskiej *Sacrae disciplinae leges*: Kościół, ustanowiony jako widzialna społeczność

¹⁰ „Christifidelis in canonibus ipsi propositis, invenire debet qua ratione in vita religiosa ipse se conducere oporteat, si particeps esse vult bonorum quae Ecclesia offert, ut salutem aeternam assequatur. Canonici quoque iuris obiectum praecipuum et essenziale est iura et obligationes uniuscuiusque hominis erga alios et erga societatem definire atque tueri, etsi eatenus fieri possit in Ecclesia quatenus ad Dei cultum et animarum salutem pertineant” (tamże, s. 78, 79).

¹¹ „La »salus animarum« diventa l'elemento che caratterizza in modo essenziale l'ordinamento canonico, non solo differenziandolo radicalmente da ogni altro ordinamento giuridico, ma identificandolo nella sua specifica fisionomia” (P. Pellegrino, *La „salus animarum”, „Ius Canonicum”* 44 (2004), s. 141); zob. też J. Herranz, *Salus animarum”, principio dell'ordinamento canonico*, Milano 2011, s. 185–206; J.I. Arrieta, *La „salus animarum” quale guida applicativa del diritto da parte dei pastori*, „Ius Ecclesiae” 12 (2000), s. 343–374.

¹² *Codex Iuris Canonici auctoritate Joannis Pauli PP. II promulgatus. Kodeks prawa kanonicznego*, przekład zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu, Poznań 1984.

¹³ „Natura sacra et organice exstructa communitatis ecclesialis manifestat indolem Ecclesiae iuridicam omnesque eius institutiones ad promovendam vitam supernaturalem ordinari. Quare iuridica ordinatio Ecclesiae, leges et praecepta, iura et officia quae exinde consequuntur, fini supernaturali congruere debent” (Pontificia Commissio Codici Iuris Canonici Recognoscendo, *Principia...*, s. 79).

¹⁴ Zob. A.M. Rouco Varela, E. Corecco, *Sacramento e diritto: antinomia nella Chiesa? Riflessioni per una teologia del diritto canonico*. Milano 1971, s. 59–62; H. Müller, *Utrum communio sit principium formale-canonico novae codificationis iuris canonici Ecclesiae latinae?*, „Periodica de Re Morali, Canonica, Liturgica” 74 (1985), s. 84–108.

¹⁵ Por. *Allocutio ad Romanae Rotae Praelatos...*, s. 872, 873, nr 2.

potrzebuje [...] norm, czy to, aby uwyraźniła się jego struktura hierarchiczna i organizacyjna; czy też, aby sprawowanie służby Bożej, a w szczególności świętej władzy i posługi sakramentów było starannie uporządkowane; czy ażeby wzajemne relacje wierzących były regulowane zgodnie ze sprawiedliwością opartą na miłości; by były zagwarantowane i wyraźnie określone prawa poszczególnych osób; czy wreszcie, aby wspólne inicjatywy podejmowane w celu doskonalenia życia chrześcijańskiego były popierane, umacniane i rozwijane za pomocą norm kanonicznych¹⁶.

Dwadzieścia pięć lat później do tej wypowiedzi swego poprzednika nawiązuje Benedykt XVI, w ważnej konstatacji, że „istotą prawa kanonicznego jest osoba chrześcijanina w Kościele”¹⁷. Konsekwentnie, prawo tegoż Kościoła w pełni zasługuje na określenie „prawo wolności”, a wyznacznikiem norm ogłoszonych przez prawodawcę kościelnego jest *par excellence* „dobro osoby oraz wspólnot w obrębie całego Ciała Mistycznego”¹⁸.

Akcentowanie takiego, a nie innego znaczenia ustaw kanonicznych, eksponujące funkcjonalny i duszpasterski charakter praw Kościoła, w służbie właściwego mu celu (*salus animarum*)¹⁹ – znakomicie harmonizuje z teologicznymi postulatami adekwatnego stosowania prawa w ramach biblijnie inspirowanej kultury prawnej (*vom Evangelium inspirierte kirchliche Rechtskultur*)²⁰. Najpierw nie sposób przejść do porządku nad faktem, że odnowione kanony kodeksu z 1983 roku (w odróżnieniu od tych w kodeksie z 1917) nie „strzegą” już w pierwszym rzędzie doktryny i urzędu, lecz nade wszystko służą ochronie praw subiektywnych poszczególnych wiernych we wspólnocie Kościoła²¹. Dopiero w tym kontekście można uświadomić sobie, jak ważny paradygmat wyznacza współczesna teologia

¹⁶ Tenże, *Constitutio apostolica „Sacrae disciplinae leges”*, 25 I 1983, AAS 75 (1983), cz. II, s. XII, XIII.

¹⁷ *Prawo Kościoła jest prawem wolności*. Przemówienie do uczestników sympozjum z okazji 25-lecia promulgowania *Kodeksu prawa kanonicznego*, 25 I 2008, L'Osservatore Romano” (wyd. polskie) 29,3 (2008), s. 30.

¹⁸ Tamże, s. 30, 31. Dodajmy, że myśl ta przenika całe posoborowe magisterium papieskie kierowane do pracowników kościelnego wymiaru sprawiedliwości; zob. uwagi nt. *Godność osoby wyznacznikiem ochrony-promocji praw podmiotowych* – A. Pastwa, „Przymierze miłości małżeńskiej”. *Jana Pawła II idea małżeństwa kanonicznego*, Katowice 2009, s. 218–222.

¹⁹ Zob. Benedykt XVI, *Prawo Kościoła jest prawem wolności...*, s. 31.

²⁰ Zob. W. Kasper, *Gerechtigkeit und Barmherzigkeit. Überlegungen zu einer Applikationstheorie kirchenrechtlicher Normen*, w: „Iustitia in Caritate”. *Festgabe für Ernst Rößler zum 25jährigen Dienstjubiläum als Offizial der Diözese Rottenburg-Stuttgart*, red. R. Puza, A. Weiß, Frankfurt am Main–Berlin–Bern–New York–Paris–Wien 1997, s. 64–66.

²¹ Wart namysłu jest głos eksperta, emerytowanego profesora prawa kanonicznego Richarda Puzy, który stwierdza: „Hinsichtlich der Frage nach der Funktion des Rechts in der Kirche hat sich ein Wandel vollzogen. Das neue Kirchenrecht steht nicht mehr primär im Dienste der Lehre und des Amtes, es steht auch und gerade im Dienste der einzelnen Christgläubigen, der Subjekte, deren Rechte es schützen soll. Das Kirchenrecht hat ja die Kirche als Gemeinschaft bei der Erreichung ihrer Ziele zu unterstützen” (*Die diakonische Funktion des Kirchenrechts in der Communio*, w: „Iustitia et Modestia”. *Festschrift für Hubert Socha zur Vollendung seines 65. Lebensjahres*, red. P. Boekholt, I. Riedel-Spangenberg, München 1998, s. 14).

prawa kanonicznego, kiedy – podnosząc kwestię specyfiki pojęcia i funkcji tego ostatniego (*analoges Recht*²²) – uwypukla w pojęciu *diakonía* wspólnototwórcze możliwości prawa, głównie przez kształtowanie struktur prowadzących do partycypacji oraz przez dyspozycje pobudzające chrześcijanina do służenia tym, co otrzymał²³. Chodzi mianowicie o diakonalną funkcję prawa kościelnego²⁴, która – implikowana przez eklezjologię *communio* – optymalnie współbrzmi z innymi założeniami komunijnego ustroju Kościoła²⁵.

Diakonalna funkcja *ius Ecclesiae* – zdaniem wytrawnego znawcy problematyki Richarda Puzy – ujawnia to, co w owym prawie specyficzne (*Besonderheit des Kirchenrechts*). Jeśli bowiem istotną wartością, zwłaszcza w świeckich systemach prawnych, jest pewność prawa (*Rechtssicherheit*), to w prawie kościelnym punkt ciężkości przesuwają się w stronę finalistycznej skuteczności prawa (*Realisationsgewißheit*): rzecz nie w tym, by literalnie wypełnić jakiś przepis, lecz by w konkretnym przypadku podjąć sprawiedliwą decyzję i ją zrealizować²⁶. Warto przypominać, że na straży takiego, a nie innego rozumienia prawa stoi zasada, która z pewnością należy do najbardziej relewantnych kategorii *ius canonicum*²⁷. „Słuszność kanoniczna” – bo o nią tutaj chodzi – choć w kodeksie z 1983 roku wzmiankowana tylko dwukrotnie (por. KPK kan. 19, 1752)²⁸, odgrywa w całym systemie prawa kościelnego doniosłą rolę: służy wprowadzeniu metaprawnego pryncypium *salus animarum* do sfery prawnej, w celu uczynienia go w tej sferze aplikowalnym²⁹. Powinnością przeto stosującego prawo duszpasterza jest podstawowa wiedza o tym, że *aequitas canonica* – adekwatny instrument uzgadniania

²² Zob. tenże, *Katholisches Kirchenrecht*, Heidelberg 1993², s. 65, 66; Markus Graulich, *Unterwegs zu einer Theologie des Kirchenrechts. Die Grundlegung des Rechts bei Gottlieb Söhngen (1892–1971) und die Konzepte der neueren Kirchenrechtswissenschaft*, Paderborn 2006, s. 355–373; por. też L. Müller, *Kirchenrecht – analoges Recht? Über den Rechtscharakter der kirchlichen Rechtsordnung*, St. Ottilien 1991.

²³ Por. R. Sobański, *Kościół – prawo – zbawienie*, Katowice 1979, s. 145–147.

²⁴ Por. R. Puza, *Die diakonische Funktion des Kirchenrechts...*, s. 21–24.

²⁵ Pisze kompetentnie Richard Puza: „Das Kirchenrecht hat in seiner **diakonischen pastoralen Funktion** es dem Gläubigen zu ermöglichen und ihm zu helfen, in der Gemeinschaft des Volkes Gottes seinen Weg zum Heil in eigener Verantwortung und in freier Entscheidung zu gehen [podkr. – A.P.]” (*Katholisches...*, s. 76).

²⁶ Por. tenże, *Die diakonische Funktion des Kirchenrechts...*, s. 21.

²⁷ O znaczeniu *aequitas canonica* w kościelnym porządku prawnym obszernie traktują monografie: T. Schüller, *Die Barmherzigkeit als Prinzip der Rechtsapplikation in der Kirche im Dienst der „salus animarum”*. Ein kanonistischer Beitrag zu Methodenproblemen der Kirchenrechtstheorien, Würzburg 1993; G.M. Colombo, „*Sapiens aequitas*”. *L’equità nella riflessione canonistica tra i due codici*, Roma 2003.

²⁸ Wątpliwie systemowy instytucji *aequitas canonica* podobnie uwypuklają zbliżone formuły kodeksowe: *naturalis aequitas* (kan. 271 § 3, kan. 1148 § 3), *aequitas et caritas* (kan. 686 § 3, kan. 702 § 2), czy *aequitas* (kan. 221 § 2). Zob. P.G. Marcuzzi, *Le forme dell’interpretazione canonica tra diritto ed equità*, in: *Il diritto della Chiesa. Interpretazione e prassi*, („Studi Giuridici”, vol. 41), Città del Vaticano 1996, s. 57.

²⁹ Por. H. Pree, *Le tecniche canoniche di flessibilizzazione del diritto: possibilità e limiti ecclesiali di impiego*, „*Ius Ecclesiae*” 12 (2000), s. 385.

*bonum commune z bonum personae*³⁰ oraz realnej ochrony/promocji praw podmiotowych wiernych w Kościele³¹ – jest zasadą gwarantującą systemowy „sojusz” prawa i duszpasterstwa w katolickim rozumieniu *ius Ecclesiae*.

„AUTENTYCZNY SENS DUSZPASTERSKI PROCESÓW O STWIERDZENIE NIEWAŻNOŚCI”³²

Asumpt do objaśnienia reguły o wzajemnym przenikaniu się wymiarów prawnego i duszpasterskiego *in communio Ecclesiae* dała Benedyktowi XVI – w pierwszym *Przemówieniu do Roty Rzymskiej* – kwestia wielokrotnie podnoszona w czasie XI Zgromadzenia Zwyczajnego Synodu Biskupów (2–23 X 2005), poświęconego Eucharystii. W ocenie ojca świętego, przedmiotem intensywnego namysłu pasterzy Kościoła powszechnego była m.in. duszpasterska waloryzacja aktywności trybunałów kościelnych, które orzeczeniem nieważności małżeństwa otwierają możliwość przyjmowania Komunii eucharystycznej przez niemałą liczbę wiernych³³. Co przy tym intrygujące,

na pierwszy rzut oka mogłoby się wydawać, że istnieje znaczna rozbieżność czy wręcz sprzeczność między troską pasterską, która znalazła odzwierciedlenie w pracach synodu, a duchem norm prawnych [...]. Z jednej strony można odnieść wrażenie, jakoby Ojcowie Synodalni zachęcali trybunały kościelne do działania w tym kierunku, aby wierni, którzy nie zawarli małżeństwa według formy kanonicznej, mogli jak najszybciej uregulować swoją sytuację małżeńską i znów przystępować do stołu eucharystycznego. Z drugiej strony, prawo kanoniczne [...] wydaje się stawiać granice tym posunięciom duszpasterskim, jakby kierując się troską o dopełnienie

³⁰ Tezę tę rozwijam w artykule – A. Pastwa, *La tutela dei diritti soggettivi nell'ordinamento giuridico della Chiesa: nell'ottica del principio sistemico aequitas canonica (can. 221 CIC)*, „Rivista Internazionale di Filosofia del Diritto” 91 (2014).

³¹ Pragmatyczny, „duszpasterski” profil wymienionej zasady systemowej dobitnie pokazuje kard. Walter Kasper: „Während die Epikie mehr für den persönlichen Gewissensbereich gilt, ist die aequitas im objektiver Bereich kirchlicher Rechtsanwendung zu Hause. Ihre Berücksichtigung bei der Anwendung kirchlicher Rechtsnormen trägt dazu bei, dass aus dem Kirchenrecht keine abstrakte Norm- und Buchstabengerechtigkeit, kein den Menschen und ihren Lebensverhältnissen übergestülptes System und kein tötendes Gesetz wird, das dem menschlichen und erst recht christlichem Rechtsempfinden widerspricht: sie zielt gegen Starrheit und Formalismus auf Flexibilität und Anpassung und so durch Mäßigung, Milde und Barmherzigkeit auf Recht und Billigkeit im konkreten Einzelfall” (*Gerechtigkeit und Barmherzigkeit...*, s. 65).

³² Benedykt XVI, *Orzeczenia sądowe muszą odzwierciedlać prawdę o małżeństwie...*, s. 20.

³³ Niejako na potwierdzenie tej konstatacji, w posynodalnej adhortacji Benedykta XVI *Sacramentum caritatis* (22 II 2007 – SC) znalazł się taki passus: „Tam, gdzie rodzą się uprawnione wątpliwości, co do ważności małżeństwa sakramentalnie zawartego, należy podjąć takie kroki, które są konieczne dla zweryfikowania ich zasadności. Należy też z całkowitym poszanowaniem dla prawa kanonicznego zapewnić obecność trybunałów kościelnych na danym terytorium, ich duszpasterski charakter oraz ich poprawną i szybką działalność. Trzeba, aby w każdej diecezji była wystarczająca liczba osób przygotowanych dla sprawnego funkcjonowania trybunałów kościelnych” (nr 29).

przewidzianych formalności prawnych, przy czym powstaje niebezpieczeństwo, że zapomniane zostaną duszpasterskie cele procesu³⁴.

I tu warto już – razem z papieżem – postawić pytanie: czy snucie podobnych spekulacji nie prowadzi do wyciągania zbyt daleko idących wniosków; czy ostatecznie nie służy upowszechnianiu fałszywej tezy o sprzeczności między prawem a duszpasterstwem?

Trudno przecenić wagę przedmiotowej refleksji doktrynalnej, która podjęta jeszcze raz (choć nie ostatni³⁵) przez Benedykta XVI w posynodalnej adhortacji *Sacramentum caritatis*, w rozdziale zatytułowanym: *Eucharystia i małżeństwo*³⁶, aktualnie znalazła kontynuatora w osobie prefekta Kongregacji Nauki Wiary arcybiskupa Gerharda Ludwiga Müllera. Nie bez powodu – jeśli uważnie wczytać się w zaprezentowaną przez tego ostatniego teologiczną diagnozę omawianej problematyki³⁷. O ile bowiem Kościół niezmiennie daje świadectwo, że małżeństwo jest sakramentem, i jako takie głęboko przenika rzeczywistość osobową, społeczną i historyczną człowieka, o tyle wciąż narastający problem wiernych rozwiedzionych, którzy zawarli związek cywilny, domaga się adekwatnego – tj. dostosowanego do współczesnych realiów społeczno-kulturowych – podejścia duszpasterskiego³⁸. Nie da się przeczyć pomijać faktu, że przynależność nupturientów do życiowego „kontekstu wiary” („cywilizacji miłości”) jest dziś bardzo ograniczona, i co za tym idzie – ich mentalność „pozostaje raczej w sprzeczności z chrześcijańskim rozumieniem małżeństwa, zwłaszcza odnośnie do jego nierozzerwalności i otwarcia na życie”³⁹.

³⁴ Tenże, *Umilowanie prawdy a proces o nieważność małżeństwa...*, s. 29.

³⁵ Por. tenże, Homilia na zakończenie VII Światowego Spotkania Rodzin, Mediolan, 3 VI 2012, w: http://www.vatican.va/holy_father/benedict_xvi/homilies/2012/documents/hf_ben-xvi_hom_20120603_milano_pl.html (dostęp: 20 I 2014).

³⁶ Znajdziemy tu podsumowanie wątku debaty w auli synodalnej, który relacjonuje papież w cytowanym przemówieniu: „Synod Biskupów potwierdził praktykę Kościoła, opartą na Piśmie Świętym (por. Mk 10,2-12), niedopuszczania do sakramentów osób rozwiedzionych, które zawarły nowe związki, ponieważ swoim stanem i sytuacją życiową obiektywnie zaprzeczają tej jedności w miłości pomiędzy Chrystusem i Kościołem, która wyraża się i realizuje w Eucharystii. Niemniej jednak osoby rozwiedzione, które zawarły ponowne związki, nadal – pomimo ich sytuacji – przynależą do Kościoła, który ze szczególną troską im towarzyszy w ich pragnieniu kultywowania, na tyle, na ile to jest możliwe, chrześcijańskiego stylu życia poprzez uczestnictwo we Mszy św., choć bez przyjmowania Komunii św., słuchanie słowa Bożego, adorację eucharystyczną, modlitwę, uczestnictwo w życiu wspólnotowym, szczerą rozmowę z kapłanem czy ojcem duchownym, oddawanie się czynnej miłości, dziełom pokuty oraz zaangażowaniu w wychowanie dzieci” (SC 29).

³⁷ Zob. G.L. Müller, „Świadectwo o mocy łaski”. *O nierozzerwalności małżeństwa oraz debacie dotyczącej osób rozwiedzionych, które ponownie zawarły małżeństwo, i sakramentów*, w: http://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/muller/rc_con_cfaith_20131023_divorziati-risposati-sacramenti_pl.html (dostęp: 20 I 2014) [*Die Tagespost*, 15. Juni 2013, Nr. 72, SS. 6–8].

³⁸ W pełni odpowiedzialne podejście duszpasterskie nie może abstrahować od faktu, że dzisiaj „małżeństwa bywają prawdopodobnie częściej nieważne, niż były w przeszłości” (tamże).

³⁹ Tamże.

Jakie stąd płyną wnioski? Sądowe weryfikowanie prawdy o małżeństwie (jego ważności bądź nieważności) – przez posługę sędziego-duszpasterza – nigdy nie jest pozbawione sensu i wartości; owszem, ma wartość nieocenioną wtedy, gdy orzeczeniem *pro nullitate matrimonii* rozwiązuje wszystkie problemy osoby rozwiedzionej, żyjącej w nowym związku. Ale i w sytuacji, gdy nie jest możliwe stwierdzenie nieważności małżeństwa takiej osoby, istnieje możliwość jej rozgrzeszenia i dopuszczenia do Komunii eucharystycznej, jeśli uczyni się zadość zatwierdzonej praktyce kościelnej, dopuszczającej formę życia wspólnego: jako brat i siostra⁴⁰. W jednym i w drugim przypadku widać wyraźnie, jak przydatnym „narzędziem” w rękę duszpasterza pozostaje świadoma afirmacja związku prawa i duszpasterstwa.

Tym bardziej godne uwagi są słowa Benedykta XVI w dalszej części przemówienia rotalnego z 2006 roku, szczególnie – wpisana w kontekst objaśnienia założeń ideowych procesu *de nullitate matrimonii* – odpowiedź na pytanie, co tak naprawdę stanowi punkt styczny obu wymienionych rzeczywistości. Jest nim umiłowanie prawdy⁴¹. Zdaniem papieża, kryterium poszukiwania prawdy z jednej strony pomaga zrozumieć dialektykę procesu, z drugiej strony służy uchwyceniu jego wymiaru pastoralnego, którego nigdy nie wolno oddzielać od „umiłowania prawdy”⁴². Do jakich nieporozumień (a czasem wręcz – niepowetowanych szkód) prowadzi świadome lub nieświadome ignorowanie tego kryterium, pokazują przykłady, gdy miłość pasterska zostaje wypaczona przez pobłażliwość wobec osób.

Może się wydawać, że są to postawy duszpasterskie, ale w rzeczywistości nie służą one ani dobru osób ani samej wspólnoty kościelnej; przez unikanie konfrontacji z prawdą, która zbawia, mogą wręcz okazać się przeszkodą do zbawczego spotkania każdego człowieka z Chrystusem. Zasada nierozzerwalności małżeństwa [...] należy do całości tajemnicy chrześcijańskiej. [...] Prawda bywa czasem zaciemniona w świadomości chrześcijan i ludzi dobrej woli. Właśnie dlatego można wprowadzić w błąd wiernych i niechrześcijańskich małżonków, którzy zmagają się z trudnościami, jeżeli umacniają się w nich, choćby tylko pośrednio, skłonność do zapominania o nierozzerwalności ich związku. W ten sposób ewentualna interwencja instytucji kościelnej w sprawach o orzeczenie nieważności może się jawić jako zwykle przyjęcie do wiadomości rozpadu małżeństwa⁴³.

⁴⁰ Przystępowanie do Komunii św. rozwiedzionych katolików żyjących w związku cywilnym jest możliwe tylko w przypadku, gdy nie mogąc „z ważnych powodów – jak na przykład wychowanie dzieci – [...] uczynić zadość obowiązkowi rozstania się, [mężczyzna i kobieta – A.P.] postanawiają żyć w pełnej wstrzeźliwości, czyli powstrzymać się od aktów, które przysługują jedynie małżonkom” (Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Familiaris consortio* (FC), 22 XI 1981, nr 84). Niezmiennie stanowisko Kościoła w tej kwestii przedstawiła w 1994 roku Kongregacja Nauki Wiary w *Liście do biskupów*, podpisanym przez ówczesnego prefekta kongregacji, kardynała Josepha Ratzingera. Zob. *List do biskupów Kościoła katolickiego na temat przyjmowania Komunii św. przez wiernych rozwiedzionych żyjących w nowych związkach*, 14 IX 1994, „L'Osservatore Romano” (wyd. polskie) 15,11 (1994), s. 49–51.

⁴¹ Zob. Benedykt XVI, *Umiłowanie prawdy a proces o nieważność małżeństwa...*, s. 30.

⁴² Tamże.

⁴³ Tamże.

Jest zatem oczywiste, że uchwycenie sedna duszpasterskiego sensu procesów o stwierdzenie nieważności winno iść w parze z afirmacją magisterialnej wykładni pojęcia wrażliwości pastoralnej⁴⁴. Otóż nie w wydumanym koncepcie „sentymentalnej” służby („miłości” bliźniego bez prawdy), podpowiadającym pseudoduszpasterskie rozwiązania, ale na poziomie *praxis* wiernego stosowania prawa weryfikuje się pastoralny wymiar *ius Ecclesiae*. Benedykt XVI stawia sprawę jasno: poważnym obowiązkiem pasterzy Kościoła jest dbałość o to, by dzisiejsze instytucjonalne działania Kościoła w trybunałach stawały się „coraz bliższe wiernym” – z pełnym poszanowaniem ich praw (!), zwłaszcza, by nie rezygnowano z zabiegów poszukiwania dróg pojednania, łącznie z wykorzystaniem instytucji uważnienia małżeństwa⁴⁵, a jeśli już dojdzie do procesu – by orzeczenie następowało w rozsądnym terminie⁴⁶.

Autentyczna wrażliwość duszpasterska zawsze ukierunkowana jest ku promocji godności osoby ludzkiej oraz małżeńskiej/rodzinnej *communio personarum*, i konsekwentnie – ku ochronie prawdy (w przedmiotowym zakresie) przez stosowanie wszystkich „małżeńskich” norm prawa materialnego i procesowego. Nie da się przeto pominąć jeszcze jednego aspektu zagadnienia: wrażliwość pasterzy Kościoła, o której autorytatywnie traktuje magisterium papieskie, ujawnia się już w duszpasterskiej pieczołowitości zapobiegania nieważności małżeństwa w momencie dopuszczania do jego zawarcia.

„WYMIAR PRAWNY [...] DZIAŁALNOŚCI DUSZPASTERSKIEJ, ZWIĄZANEJ Z PRZYGOTOWYWIANIEM I DOPUSZCZANIEM DO MAŁŻEŃSTWA”⁴⁷

Pośród kryteriów kanonicznego przygotowania do małżeństwa – jak naucza Benedykt XVI w *Przemówieniu do Roty Rzymskiej* z 2011 roku – jeden wymóg zasługuje na szczególną uwagę: weryfikacja przekonań nupturientów odnośnie do zobowiązań wpływających na ważność zgody małżeńskiej i sakramentu⁴⁸. Wszak

nie można nigdy zapominać, że bezpośrednim celem tego przygotowania jest doprowadzenie do zawarcia prawdziwego małżeństwa w sposób wolny, tzn.

⁴⁴ Rzecz jasna, wykład Benedykta XVI jest kontynuacją podobnego nauczania poprzedników na stolicy Piotrowej. Przykładowo, w roku 1990, w cytowanym słynnym przemówieniu na temat relacji między duszpasterstwem i prawem Jan Paweł II głosił: „Sędzia [...] powinien zawsze wystrzegać się ryzyka niewłaściwie pojmowanego współczucia, które może przerodzić się w sentymentalizm, tylko pozornie będący troską duszpasterską” (*Allocutio ad Romanae Rotae Praelatos...*, s. 875, nr 5).

⁴⁵ Por. Benedykt XVI, *Należy wystrzegać się pseudoduszpasterskich rozwiązań w badaniu ważności małżeństw*. Przemówienie do członków Trybunału Roty Rzymskiej, 29 I 2010, „L'Osservatore Romano” (wyd. polskie) 31/3–4 (2010), s. 23.

⁴⁶ Por. tenże, *Umiłowanie prawdy a proces o nieważność małżeństwa...*, s. 30.

⁴⁷ Tenże, *Orzeczenia sądowe muszą odzwierciedlać prawdę o małżeństwie ...*, s. 20.

⁴⁸ Szerszy kontekst nauki papieża wyznaczają przepisy kodeksowe rozdziału pt. *Pasterska troska i czynności poprzedzające zawarcie małżeństwa* – KPK, kan. 1063–1072. Zob. *Miłość i odpowiedzialność – wyznaczniki kanonicznego przygotowania do małżeństwa*, red. A. Pastwa, M. Gwóźdź, Katowice 2013.

ustanowienie między małżonkami węzła sprawiedliwości i miłości, który cechuje jedność i nierozzerwalność, ma na względzie dobro małżonków oraz zrodzenie i wychowanie potomstwa, a między ochrzczonymi stanowi jeden z sakramentów Nowego Przymierza. Nie kieruje się poprzez to do pary przesłania ideologicznego natury zewnętrznej, ani tym bardziej nie narzuca się jej wzorca kulturowego; pomaga się raczej narzeczonym w odkryciu prawdy dotyczącej naturalnej skłonności oraz zdolności do zaangażowania się, które są wpisane w ich relacyjny byt jako mężczyzny i kobiety⁴⁹.

Jak łatwo zauważyć, myśl papieska dotyka tu samych podstaw prawa. Wymiar prawny – istotny składnik relacji małżeńskiej, ujmowanej jako wewnętrzny węzeł sprawiedliwości pomiędzy osobami mężczyzny i kobiety – jest zakorzeniony w naturalnej potencjalności małżonków ich wzajemnego oddania osobowego. Szczegółowe zapoznanie nupturientów z tym obszarem zagadnień (w ramach stosowania przyjętej procedury prawnokanonicznej) ma pomóc uniknąć sytuacji, w których płytkie racje i poruszenia zmysłowo-uczuciowe determinują powzięcie nieroztropnej i w ostatecznym rachunku nieodpowiedzialnej decyzji matrymonialnej.

Tu w ślad za Benedyktem XVI wypada skonstatować: wymiar kanoniczny w przygotowaniu do zawarcia małżeństwa nie jest elementem wybijającym się na pierwszy plan. W programach kursów przedmałżeńskich zagadnienia prawnokanoniczne zajmują miejsce dosyć skromne, żeby nie powiedzieć mało istotne. Trudno wszak wymagać od nupturientów, by wykazywali się szczegółową wiedzą z zakresu kościelnego prawa małżeńskiego. Jest raczej naturalne, że przyszli małżonkowie interesują się w ograniczonym zakresie problematyką, która jest, i powinna zostać, domeną specjalistów. Ale jednocześnie nie sposób uciec od prawdy – i takie, ogólne zapatrywanie skłonni są podzielać nupturienci – o niedozowności działań prawnych poprzedzających małżeństwo, które mają na celu stwierdzenie, że „nic nie stoi na przeszkodzie do jego ważnego i godziwego zawarcia” (KPK kan. 1066). Niestety, zapatrywanie to nierzadko ulega diametralnej zmianie, gdy z poziomu „teorii” trzeba przejść do poziomu „praktyki”. Egzamin narzeczonych, zapowiedzi przedmałżeńskie i „inne odpowiednie środki do przeprowadzenia badań przed zawarciem małżeństwa” (KPK kan. 1067) (m.in. kursy przygotowujące do małżeństwa) – są często traktowane jako wymagania o charakterze wyłącznie formalnym. Toteż nupturienci – jak zauważa papież: „zgodnie z powszechną mentalnością” – zazwyczaj oczekują, że w dopuszczeniu do ceremonii ślubnych duszpasterz okaże się wielkoduszny, choćby tylko przez wzgląd na naturalne prawo każdego do zawarcia związku małżeńskiego⁵⁰ (por. KPK kan. 1058).

A przecież prawda *de matrimonio* jest niepodzielna: nie istnieje z jednej strony „małżeństwo życiowe”, a z drugiej strony „małżeństwo prawne”. Współczesne prezentowanie przez Kościół małżeństwa w optyce personalistycznej⁵¹ – z wyeks-

⁴⁹ Benedykt XVI, *Orzeczenia sądowe muszą odzwierciedlać prawdę o małżeństwie...*, s. 21.

⁵⁰ Por. tamże.

⁵¹ Zob. A. Pastwa, *Il matrimonio: comprensione personalistica e istituzionale*, „Ius Ecclesiae” 25 (2013), s. 387–408

ponowaniem „perspektywy relacyjności według sprawiedliwości”⁵² tudzież zasady równości praw małżeńskich⁵³ – pozwala dziś w pełni zrozumieć, że mężczyzna i kobieta, składając przysięgę małżeńską (wyrażając akt zgody), konstytuują jeden/jedyny węzeł: *vinculum matrimoniale*⁵⁴, na którym się opiera cała małżeńsko-rodzinna dynamika życia i miłości⁵⁵. Jeśli zatem przyjąć, że aspekt prawny jest wewnętrznie związany z istotą małżeństwa⁵⁶, to staje się jasne, dlaczego kanoniczno-duszpasterskie przygotowanie do zawarcia związku małżeńskiego stawia w centrum uwagi właśnie tę podstawową rzeczywistość (*substantia matrimonii*), choć bogactwo „wspólnoty całego życia” (KPK kan. 1055 §1) z całą pewnością „pozwała na podchodzenie do niej na różne sposoby”⁵⁷.

Tak dochodzimy do momentu kulminacyjnego przemówienia rotalnego z 2011 roku. Benedykt XVI, obnażając pozór (i fałsz) zasłaniania się prawem naturalnym, by nie traktować „na serio” przepisanych procedur kanonicznych, przypomina – nie tylko pracownikom sądownictwa kościelnego, ale i wszystkim duszpasterzom – obowiązującą wykładnię kan. 1058 KPK:

prawo do zawarcia małżeństwa, inaczej *ius connubii*, należy postrzegać we [właściwej – A.P.] perspektywie. Nie jest to [...] subiektywny wymóg, który duszpasterze muszą zaspokoić przez czysto formalne uznanie, niezależnie od realnej treści związku. Prawo do zawarcia małżeństwa zakłada, że [...] zamierza się je naprawdę zawrzeć, a więc w prawdzie jego istoty, zgodnie z tym, czego uczy Kościół. Nikt nie może rościć sobie prawa do ceremonii ślubnej. *Ius connubii* oznacza bowiem prawo do zawierania autentycznego małżeństwa⁵⁸.

⁵² Benedykt XVI, *Orzeczenia sądowe muszą odzwierciedlać prawdę o małżeństwie...*, s. 21.

⁵³ „Každemu z małżonków przysługują jednakowe obowiązki i prawa w tym, co dotyczy wspólnoty życia małżeńskiego” (KPK kan. 1135); por. K. Lüdicke, *Matrimonial Consent in Light of a Personalist Concept of Marriage: On the Council's New Way of Thinking about Marriage*, „Studia canonica” 33 (1999), s. 489–492; A. Pastwa, *Amor benevolentiae – ius responsabile: oś interpersonalnego projektu małżeńsko-rodzinnego*, w: *Miłość i odpowiedzialność...*, s. 25–30.

⁵⁴ „Z ważnego małżeństwa powstaje między małżonkami węzeł, z natury swej wieczysty i wyłączny. W małżeństwie chrześcijańskim małżonkowie zostają ponadto przez specjalny sakrament wzmocnieni i jakby konsekrowani do obowiązków swego stanu i godności” (KPK, kan. 1134).

⁵⁵ Por. Benedykt XVI, *Orzeczenia sądowe muszą odzwierciedlać prawdę o małżeństwie...*, s. 20.

⁵⁶ „Tradycja Kościoła potwierdza wyraźnie naturalny charakter prawnego małżeństwa, a więc fakt, że ze swej natury należy ono do dziedziny sprawiedliwości w relacjach międzysobowych” (tenże, *Piękno prawdy o małżeństwie, objawionej przez Chrystusa*. Przemówienie do pracowników Trybunału Roty Rzymskiej, 27 I 2007, „L'Osservatore Romano” (wyd. polskie) 28,5 (2007), s. 33).

⁵⁷ W niczym nie zmienia to faktu, że „przygotowanie do małżeństwa, złożone z różnych etapów, opisanych przez papieża Jana Pawła II w adhortacji apostołskiej *Familiaris consortio*, stawia sobie z pewnością cele, które wykraczają poza wymiar prawny, ponieważ jego horyzontem jest integralne dobro ludzkie i chrześcijańskie, małżonków oraz ich przyszłych dzieci [...], a ostatecznie świętość ich życia (por. KPK, kan. 1063, nr 2)” (Benedykt XVI, *Orzeczenia sądowe muszą odzwierciedlać prawdę o małżeństwie...*, s. 21).

⁵⁸ Tamże, s. 21.

W czym zatem tkwi najczęściej źródło nierzetelnego, pseudoduszpasterskiego podejścia do wypełnienia założeń⁵⁹ *ius connubii*? Otóż, nieporozumieniem jest mówić o negowaniu tego elementarnego prawa podmiotowego w sytuacji, gdy nie istnieją warunki do jego realizacji, a mianowicie, gdy osobie/osobom ewidentnie brakuje zdolności wymaganej do zawarcia związku małżeńskiego albo intencja „matrymonialna”, czyli cel przyświecający woli nupturientów stoi w sprzeczności z naturalną rzeczywistością małżeństwa⁶⁰. Toteż, papież poleca, by z należytą troską wdrażać – zarysowany w adhortacji *Familiaris consortio* (por. nr 66) – program przygotowania do małżeństwa: dalszego, bliższego i bezpośredniego, co się zaś tyczy tego ostatniego etapu przygotowania – skrupulatnie wypełnić posługę egzaminu przedmałżeńskiego⁶¹, w tym sporządzenia protokołu rozmów kanoniczno-duszpasterskich.

W ocenie Benedykta XVI dotykamy tu kwestii o kapitalnym znaczeniu⁶². Celem bowiem niniejszej procedury prawnej jest wyświetlenie charakteru projektu zamierzonego przez nupturientów, czy jest to projekt autentycznie „małżeński”, nacechowany zdrowym realizmem⁶³. Chodzi zaś przede wszystkim o upewnienie się w danym przypadku, że nic nie stoi na przeszkodzie ważnemu i godziwemu zawarciu małżeństwa. I tu ważne dopowiedzenie: „prawny” nie oznacza bynajmniej „formalistyczny”, w rozumieniu czynności biurokratycznej, polegającej li tylko na wypełnieniu kwestionariusza i odpowiadaniu na rutynowe pytania⁶⁴. Rozprawiająca się z tym stereotypem, konstruktywna i klarowna nauka papieża nie wymaga komentarza:

⁵⁹ Zob. H. Franceschi, *Riconoscimento e tutela dello „ius connubii” nel sistema matrimoniale canonico*, Milano 2004; O. Fumagalli Carulli, *Il matrimonio canonico tra principi astratti e casi pratici*, Milano 2008, s. 19–33.

⁶⁰ Zob. Benedykt XVI, *Orzeczenia sądowe muszą odzwierciedlać prawdę o małżeństwie...*, s. 21. „Kościół nie odmawia asystowania przy zawieraniu małżeństwa komuś, kto jest *bene dispositus*, nawet jeśli nie jest w pełni przygotowany z punktu widzenia nadprzyrodzonego, pod warunkiem że ma właściwą intencję zawarcia związku małżeńskiego zgodnie z naturalną rzeczywistością małżeństwa” (Jan Paweł II, *Wymiar nadprzyrodzony związku małżeńskiego*. Przemówienie do członków Trybunału Roty Rzymskiej, 30 I 2003, „L’Osservatore Romano” (wyd. polskie) 24,4 (2003), s. 49, nr 8).

⁶¹ Por. Benedykt XVI, *Orzeczenia sądowe muszą odzwierciedlać prawdę o małżeństwie...*, s. 21.

⁶² Por. R. Sztuchmiller, *Odpowiednie przygotowanie do małżeństwa warunkiem jego trwałości i sukcesu*, w: *Małżeństwo na całe życie?*, red. R. Sztuchmiller, J. Krzywkowska, Olsztyn 2011, s. 89–96; zob. szerzej: T. Pocałujko, *La prevenzione della nullità del matrimonio nella preparazione e nell’ammissione alle nozze con una considerazione del contributo dei tribunali ecclesiastici*, Roma 2011; *Jak przygotować do małżeństwa?*, red. R. Sztuchmiller, J. Krzywkowska, Olsztyn 2013.

⁶³ Por. Ioannes Paulus II, *Allocutio ad Romanae Rotae praelatos auditores*, 27 I 1997, AAS 89 (1997), s. 488, nr 4; Benedykt XVI, *Wrodzona zdolność do małżeństwa jest darem Stwórcy*. Przemówienie do członków Trybunału Roty Rzymskiej, 29 I 2009, „L’Osservatore Romano” (wyd. polskie) 30,3 (2009), s. 16; por. też: W. Góralski, *Walor prawny małżeństwa i jego wymiar osobowy*. Przemówienie papieża Jana Pawła II do Roty Rzymskiej 27 I 1997 r., „Ius Matrimoniale” 2 (1997), s. 98; A. Pastwa, *Amor benevolentiae – ius responsabile...*, s. 15–17.

⁶⁴ Por. Benedykt XVI, *Orzeczenia sądowe muszą odzwierciedlać prawdę o małżeństwie...*, s. 21.

Jest to [...] niepowtarzalna okazja duszpasterska – którą należy wykorzystywać w sposób poważny i z całą uwagą, jakiej wymaga – kiedy przez pełny szacunek i serdeczności dialog duszpasterz stara się pomóc osobie stanąć poważnie w prawdzie przed sobą oraz swoim ludzkim i chrześcijańskim powołaniem do małżeństwa. W tym sensie dialog, prowadzony zawsze z każdym z narzeczonych osobno – w niczym nie ujmując stosowności innych rozmów z parą – wymaga klimatu pełnej szczerości, w którym powinno się uwydatniać fakt, że nupturienti jako pierwsi są zainteresowani i zobowiązani w sumieniu, by zawierać małżeństwo ważne⁶⁵.

* * *

Próba aspektowej odpowiedzi na pytanie, jak identyfikację celu prawa kanonicznego przełożyć na konkret jego adekwatnego stosowania, okazała się nader przydatna w refleksji nad relacją między prawem i duszpasterstwem. Wnioski nasuwają się same: duszpasterz winien opierać swą posługę na trwałym fundamencie antropologicznym, teologicznym oraz prawnym, i to nie inaczej, jak tylko z wrażliwą na wartości humanistyczne i zbawcze roztropnością. Takie wyraźne przesłanie niosą enuncjacje papieskie przepełnione troską o „godność stanu małżeńskiego, a także jego wielką i świętą wartość” (KDK 47). Dlatego każde działanie Kościoła, czy to w posłudze duszpasterza na rzecz kandydatów do małżeństwa, czy też w sądowno-duszpasterskiej posłudze poszukiwania i deklaracji prawdy *de matrimonio* (zawsze w służbie przymierzu miłości małżonków i ich nierozzerwalnej komunii małżeńsko-rodzinnej) winno zakładać „sojusz” prawa i duszpasterstwa. Tym bardziej że punktem wyjścia dojrzałych działań duszpasterskich – w obszarze, w którym „prawo naprawdę łączy się z życiem i z miłością, jako coś, co z natury »musi być«⁶⁶ – jest afirmacja przyrodzonego wymiaru prawnego instytucji małżeństwa. Puentą niech będzie adresowany do duszpasterzy apel Benedykta XVI, by „wspierać we wszystkich dziedzinach, a w sposób szczególnie na polu małżeństwa i rodziny [...] głęboką harmonię rzeczywistości duszpasterskiej i prawnej”⁶⁷.

**PASTORAL DIMENSION OF THE CANON LAW.
COMMENTS BASED ON ADDRESSES TO THE TRIBUNAL
OF THE ROMAN ROTA OF THE YEARS 2006 AND 2011**

Summary

The main point of the article is the aspectual attempt at answering the question of how defining the aim of the canon law (theological justification of *ius Ecclesiae*) can result in its substantial and adequate use. The background of the scholarly contemplation are Benedict XVI's addresses to the Tribunal of the Roman Rota of 2006 and 2011. The cognition of enunciations contained in those addresses gives the basis for the exploration of some crucial matters: What does such a firmly articulated magisterial indication that the ecclesiology

⁶⁵ Tamże.

⁶⁶ Tenże, *Piękno prawdy o małżeństwie, objawionej przez Chrystusa...*, s. 33.

⁶⁷ Tenże, *Orzeczenia sądowe muszą odzwierciedlać prawdę o małżeństwie...*, s. 23.

of the *Lumen Gentium* Dogmatic Constitution on the Church plays an irreplaceable role in the appropriate interpretation and application of law mean? What intention does that firm, as for the Post-Second Vatican Council time, emphasis on the pastoral dimension of the canon law by the church legislator entail? Authentic pastoral sensibility, which the mentioned-above Pope's addresses authoritatively treat about, reveals itself in the pastoral solicitude to prevent nullity of a marriage at the time such a marriage contract is approved of, as well as in judicial defense and promotion of the truth about the human person and marital/family-oriented *communio personarum*. The clou of those issues is well reflected in the words of Benedict XVI: „it is necessary to encourage in all sectors, and in a particular way in the field of marriage and of the family, a positive dynamic, sign of profound harmony between the pastoral and the juridical which will certainly prove fruitful in the service rendered to those who are approaching marriage” (*Address to the Roman Rota*, Jan. 22, 2011).

Słowa kluczowe: *ius connubii*, kanoniczne prawo małżeńskie, kanoniczne przygotowanie do małżeństwa, prawo kanoniczne, proces o stwierdzenie nieważności małżeństwa, przemówienia do Roty Rzymskiej, teologia prawa kanonicznego

Keywords: addresses to the Tribunal of the Roman Rota, canonical preparation for marriage, canon law, canon law on marriage, *ius connubii*, process of declaring the nullity of a marriage, theology of canon law